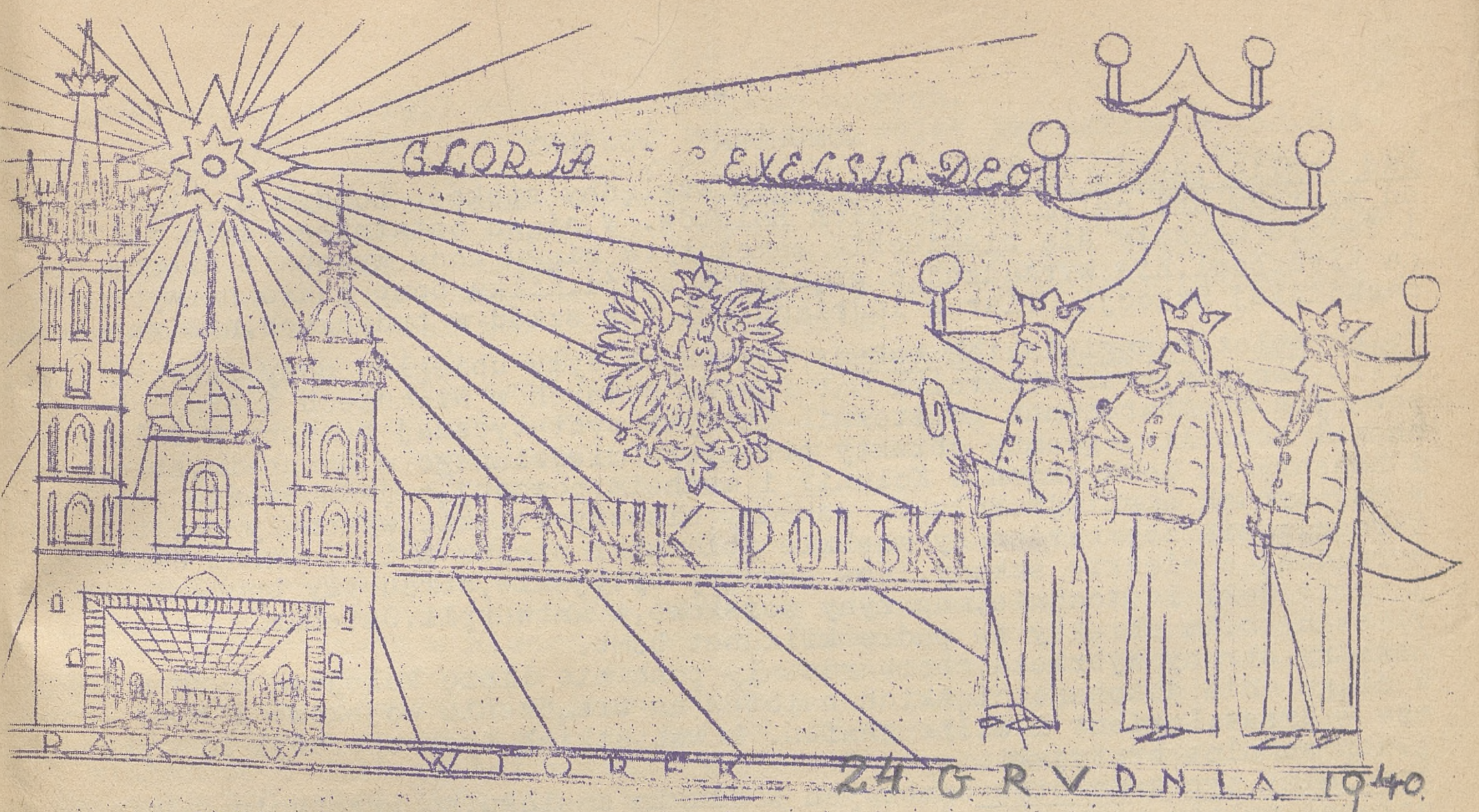


PODNIEŚ RĘKĘ BOŻE DZIECIĘ - BŁOGOSŁAW OJCZYZNĘ MIŁĄ

Próżno byłoby szukać na świecie, drugiego narodu, któryby podobnie jak Polacy, był tak silnie związany z tradycją Wigilii i Świąt Bożego Narodzenia. Toteż te święta z pośród wszystkich innych, a zwłaszcza noc wigilijna, kryją w sobie jakiś tajemniczy urok, tchną głębokim sentymentem, który najmocniej odczuwają Polacy. To zarazem - święto rodziny polskiej. I jeśli w ten właśnie wieczór, braknie przy stole kogoś nam bliskiego - odczuwamy ten brak znacznie boleśniej, niż kiedykolwiek. Toteż polska literatura i sztuka wydała - niejednokrotnie wspaniałe dzieła opiewające ten niezwykle wdzięczny temat, zwłaszcza z czasów martyrologii polskiej ubiegłych stuleci w walkach o niepodległość. W galerii obrazów polskich malarzy w Muzeum Narodowym w Krakowie, był - a może jest jeszcze - obraz przedstawiający grupę Polaków zesłanych na Sybir, którzy zdala od Ojczyzny, w nędznej chacie - gdzieś na sybirskich stepach, łamali się opłatkiem, a w twarzach ich widać tłumione łzy i ból. Może nigdy jeszcze dotąd nie przywodzi ten obraz na pamięć tragedii Narodu Polskiego - tak jak obecnie. Bo ileż to milionów takich wygnańców, zasiądzie dziś w skromnych chatach, po obcych kątach, w lochach kazamat więziennych i ponurych obozach? Ileż to milionów serc rozsianych po całym niemal świecie targanych dziś będzie tęsknątą i bólem? Naród Polski w rozsypce. Lecz w tę świętą noc wigilijną, złączy się poprzez lądy i morza w jedną wielką rodzinę i wspólnie zasiądzie do wieczerzy wigilijnej. I mimo wszystko popłynie cudna polska kolenda - co jak rzewna modlitwa zamieni się w cichy płacz dzieci i matek, którym tak nieludzko zabrano ojców i mężów, braci i synów. Bo dziś niema jednego domu polskiego, niema żadnej polskiej rodziny, któraby nie opłakiwała kogoś bliskiego. W tę świętą noc Narodzenia Pana, kiedy zwyczajem naszych ojców weźmiemy opłatek do ręki, przeniesiemy się gorącą myślą do tych co dalej w zwycięskich bojach - od piasków pustyń afrykańskich - po zimne wody bohaterskiej Anglii, głoszą światu, że Polska walczy o swą i innych narodów wolność. Żołnierz Polski broni dziś świętej ziemi, na której Chrystussię narodził i nauczał. Myśl nasza serdeczna przeniesie w dalekich śnieżnych stepów sybirskich, do nowej polskiej Golgoty na zachodzie, do ciemnych więzień i katowni, dokąd brutalna siła zabrała nam naszych najbliższych. Ale z tych łez, z tych cierpień, z tej krwawej hekatomby narodów rodzi się nowy człowiek, rodzi się nowa Polska a na gruzach tego zła powstaje nowy świat. Rodzi się świat powszechnej sprawiedliwości i wolności. Więc otrzyjmy łzy i spojrzmy w jutro jaśniej. A składającsobie życzenia rychłego odzyskania Wolnej Polski uczyńmy postanowienie, że przede wszystkim sami będziemy sprawiedliwi i dobrzy, że wyzbędziemy się swych zgubnych wad, że wszyscy jak jedna wielka rodzina służyć będziemy wielkiej Sprawie, której na imię Polska. Bo dopiero na gruzach obecnego zła i po przetworzeniu się nas samych, zapanuje na świecie : "Pokój ludziom dobrej woli".

KOMUNIKAT WOJENNY

Nad Anglią panuje od dłuższego czasu względny spokój. Londyn nie był równie od szeregu dni celem niemieckich nalotów. W ciągu ostatniego dnia tylko tu i ówdzie ukazały się niemieckie samoloty. W ciągu nocy wykonali Niemcy atak na Liverpool, nie wyrządzając większych szkód. Kilka bomb padło na wybrzeża zachodniej Szkocji. Ofiar w ludziach ani też szkód w budynkach, nie zanotowano.

Celem nalotów angielskich eskadr bombowych były ubiegłej nocy fabryki i rafinerie benzyny, oraz zbiorniki materiałów pędnych w Niemczech i krajach okupowanych. Zbombardowano gwałtownie fabryki syntetycznej benzyny w Gelsenkirchen i Wesselin, ogromne obiekty przemysłu miedzianego w Mannheim, zbiorniki i hangary na lotniskach w Kolonii i Münheim, powodując jednocześnie eksplozje w magazynach amunicji. Polskie eskadry niszczycielskie, wykonały nalot na Rotterdam, gdzie zbombardowały wielkie zbiorniki olejów i inne ważne obiekty, wyrządzając ciężkie szkody. Inne eskadry brytyjskie, obrzuciły bombami zapalającymi: doki i stocznie, magazyny wojskowe, w Antwerpii, Ostendzie, Calais i Vlissingen. Na obiekty te padło kilkaset bomb.
Eskadry obrony wybrzeża, zbombardowały ponownie linię kolejową Bergen -Oslo.
W ciągu dnia dokonano ciężkich nalotów na urządzenia wojskowe i bazy lotnicze w Brest, Lorient i Wilhemshafen. Z wszystkich tych operacji nie powrócił jeden samolot brytyjski.

Specjalny typ samolotów bombowych o długim zasięgu, po przebyciu 2.200 km, dokonał nalotu na ważny ośrodek przetwórczy olejów pędnych w płn. Włoszech, a mianowicie Porto Marguera pod Wenecją. Spalono liczne zbiorniki olejów, oraz zbombardowano rafinerię ropy, którą objął wielki pożar. Samoloty wróciły do swych baz, bez żadnych strat i uszkodzeń.

Na froncie albańskim atakujące z zaciekłością wojska greckie, przełamały włoski opór i posunęły się znowu o 3 km przed Chimarą. Walki i Teppelini i Klissurę trwają, dając dalsze sukcesy wojskom greckim, które i tu posunęły się naprzód, biorąc ponad 300 jeńców. Walki są tak zacięte i krwawe, że walczy się o każdą piędź ziemi. Na płn. zachód od jeziora Ochryda walki toczą się zaciekle. Armia grecka dysponuje obecnie działami szybkostrzelnymi, co wzmocniło znacznie skuteczność ognia. Nad Teppelini, zestrzelili Anglicy 4 włoskie samoloty bombowe. Wieczorny komunikat grecki donosi o silnych walkach na całym froncie. Punkt ciężkości walk przeniósł się obecnie na odcinek południowy, gdzie wojska greckie posunęły się naprzód, biorąc pod ogień artylerii umocnioną Chimarę. Między Teppelini a Klissura, wojska greckie posuwają się naprzód.-

Na froncie libijskim akcja oblężnicza portu Bardia trwa nadal. Oblęgający Anglicy otrzymują stale posiłki. Załoga włoska licząca do 20.000 ludzi, stawia opór pod wodzą gen. Barti. Cała załoga w raz ze swym wodzem znajduje się w szczelnie zamkniętej Bardii, otoczona pierścieniem wojsk brytyjskich. Wczoraj zdobyto jeden z fortów na przedmieściach Bardii, biorąc jeńców i 7 dział ciężkiej artylerii. Lotnictwo angielskie dokonało silnego bombardowania silnej bazy włoskiej w Castel Benito, gdzie zniszczono 5 hangarów wraz z samolotami, stojącymi na ziemi. Zbombardowano ponadto Bengazi. oddalone 450 km od Bardia, oraz miasto Berka.

W Erytrei włoskiej, bomby angielskie wywołały liczne pożary przy nalocie na obiekty wojskowe w Asmarze.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, p. Władysław Raczkiewicz, odwiedził onegdaj obóz polskich lotników, znajdujący się w jednym z miast Szkocji. Po przemówieniu, w którym p. Prezydent wyraził dumę z polskich skrzydeł walczących ramię w ramię z Anglią i pewność rychłego powstania wielkiej i silniejszej niż przedtym Polski, nastąpiła podniosła i niezwykle uczuciowa chwila łamania się opłatkiem z lotnikami, wśród życzeń dalszych zwycięstw i sławy oręża polskiego.

Groźby ambasadora Niemiec w Stanach Zjednoczonych, wywołały prócz olbrzymiego oburzenia, skutek wręcz odmienny od oczekiwanego. Dotychczas brak oficjalnie reakcji. Cordell Hull odmówł informacji o zamiarach rządu wobec tej prowokacji. " New York Times" określił wystąpienie rzecznika Niemiec jako bezczelność ostatniego rzędu. Przewodniczący Rady Obrony Narodowej Wiliam Knox wezwał naród amerykański do jaknajwiększego wysiłku zbrojeń, a to wobec rosnącego i zbliżającego się kryzysu zdarzeń. Zdaniem kół politycznych USA, rząd hitlerowski zlecając swemu ambasadorowi wystąpienie z pogróżkami miał niewątpliwie na celu osiągnięcie: 1/ zaprzestania udzielenia pomocy Anglii, co wobec zwiększających się dostaw i planu Roosevelta napełnia koła wojskowe Rzeszy strachem, 2/ sądził, że groźby spowodują zmianę biegu wypadków i powstrzymają Stany Zjednoczone od dalszego angażowania się po stronie Anglii. Zdaniem tych kół amerykańskich ostatnie wystąpienie ambasadora niemieckiego, przypomina niezręczne pociągnięcia dyploma-

Dzien. Pol. 24. XII. 1940

cji niemieckiej w r.1917 wobec Stanów Zjednoczonych.
Radio rosyjskie donosi o dotkliwych porażkach wojsk japońskich w płd.Chinach, w prowincji Cza-Kiang. Japończycy stracili wiele wojska i broni. Na linii kolejowej Szanghai-Nanking zachodzą częste napady oddziałów wojsk chińskich. Zniszczyły one urządzenia kolejowe wycinając załogę wraz z komendantem tej ważnej magistrali kolejowej. W prowincji Kiang-Si wybuchła rewolucja. Zbuntowane wojska projapońskiego rządu Chin oświadczyły się masowo za marszałkiem Czang-Kai-Szekiem.
Rząd W.Brytanii doceniając ważności obecnej sytuacji i stosunku z Ameryką zamianował w miejsce zmarłego ambasadora Lothiana, dotychczasowego ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa.Tekę spraw zagranicznych W.Brytanii objął znany nieubłagany przeciwnik Niemiec i Włoch, energiczny i młody - bo zaledwie 43 lat liczący - lord Eden. Równocześnie z tym zaszła zmiana na stanowisku ministra wojny, którym został kap. Macsen/?/ który jest znaną osobistością w obozie rządowym, cieszącą się niezwykłym autorytetem w angielskich kołach politycznych.
W dniach od 13 do 16 bm. wybuchły rozruchy i demonstracje w wielkich zakładach fabrycznych w Wiener-Neustadt. Hasłem do tych rozruchów był wypadek nagłego zachorowania i śmierci jednej z robotnic, której władze niemieckie mimo widocznych objawów choroby nie pozwoliły opuścić fabryki, w następstwie czego nastąpiła śmierć. Kiedy na drgi dzień rozeszła się wiadomość o śmierci tej robotnicy wybuchły spontaniczne demonstracje a przeszło 200 robotników nie stawiło się do pracy pod pretekstem choroby. Policja niemiecka dokonała licznych aresztowań nawet w mieszkaniach robotników. Demonstracje przerodziły się w masowe opuszczenia warsztatów pracy i sporadyczne ~~ixxpxxxx~~ manifestowania wrogich uczuć pod adresem hitlerowców. Aresztowania, które obecnie są coraz liczniejsze odnoszą jednak skutek wprost przeciwny.
Prezes związku przemysłowców w Stanach Zjednoczonych zapowiada wprowadzenie nieprzerwanej pracy w ciągu 24 godzin we wszystkich fabrykach przemysłu wojennego. Nadmienić należy, że dotychczas ponad 50% fabryk pracuje już na 3 zmiany.
Prasa rosyjska "Trud" i "Czerwona Gwiazda" w ocenie działań obecnych i sytuacji wojennej stwierdza, że dopóki flota i lotnictwo brytyjskie jest niepokonane, dotąd lądowanie inwazyjnych wojsk niemieckich w Anglii jest niemożliwe. Tak samo i sytuacja wojsk w Afryce czy w Albanii zawisła jest wyłącznie od tego kto opanuje Morze Śródziemne.Skoro jednak Morze Śródziemne jest całkowicie w rękach Anglii, nie może być mowy o jakiejkolwiek pomocy dla armii walczącej w Libii, gdzie ciosy angielskie zadane Włochom i straty włoskie terenowe i w materiałach mają wielkie znaczenie dla przebiegu dalszych wypadków wojennych. Włosi - stwierdza prasa sowiecka - dla powstrzymania greckiej ofenzywy przerzucili do Albanii wielkie posiłki, lecz dalsza pomoc wskutek opanowania Adriatyku przez flotębbrytyjską jest niemożliwa.
Demonstracja polityczna sędziów Sądu Najwyższego w Norwegii. Namiestnik niemiecki w Norwegii Therhoven, nakazał, aby wszystkie zarządzenia niemieckich władz okupacyjnych wykonywane były przez władze norweskie. W związku z tym wystosowali członkowie Sądu Najwyższego w Norwegii pismo do Therhovena zawiadamiając goo złożeniu swych urzędów, gdyż zastosowanie się do żądań władz niemieckich byłoby sprzeczne z ich sumieniem sędziowskim.
O skutkach ostatniego bombardowania Berlina nadchodzą dalsze szczegóły. Wedle tych wiadomości bombardowaniu uległy centralne dzielnice Berlina, gdzie zniszczono szereg reprezentacyjnych budynków. Prasa niemiecka nazywa ten nalot "angielskim bestialstwem", i stwierdza śmierć setek osób cywilnych. Nalot trwał bez przerwy całą noc aż do godziny 6-tej rano, w czasie którego zrzucono kilka tysięcy bomb.

ZAWIADOMIENIE

Redakcja zawiadamia, że na okres Świąt Bożego Narodzenia wstrzymuje wydawnictwo. Następny numer Dziennika Polskiego ukaże się zatem dopiero w piątek tj. 27 grudnia br. i zawierał będzie wiadomości bieżące, tudzież wiadomości za okres świąteczny.

Pokwitowania: EKO - 50 zł, Tygrys - 42 zł, As - 5 zł, Kos - 5 zł, Orzeł - 3 zł, Dominik - 10 zł, Halina - 5 zł, Sad - 5 zł, Koko - 10 zł, Tadek - 5 zł, Eko - 5 zł, Służąca Jadwiga - 10 zł, Goerigg - 2 Rkm.

----oooOOOooo----

PODOBIEŃSTWA I RÓŻNICE

W r.1918,kiedy już bardzo źle było z armią niemiecką,kiedy mocarstwa centralne dobywały ostatnich - daremnych wysiłków,cesarz Wilhelm II,poraz pierwszy w życiu stanął w hali fabrycznej i wygłosił mowę do robotników przemysłu wojennego. Zapewnił ich o świetnych widokach zwycięstwa,chwalił pracę wynosząc jej wartość ponad wszystko na świecie i wzywał do wytrwania,albowiem niebawem nadejdzie godzina,w której on cesarz Niemiec,zada cios ostateczny nieprzyjaciołom. Nieprzyjaciele ci byli oczywiście i nieprzyjaciółmi wolności,podczas,gdy wielkie potężne Niemcy zapewnią swym obywatelom błogosławieństwo i swobodę. Tak było w r.1918 w miesiącu sierpniu.

W r.1940 w miesiącu grudniu, stanął Hitler w hali fabrycznej i począł mówić do robotników przemysłu wojennego. Powiedział im,że walczy o wolność, o socjalizm,o poziom życia robotnika.Powiedział im,że jego ideał - to pokój pokój sprawiedliwy,pokój powszechny. Powiedział im,że on sam wybierze moment,w którym zada cios ostateczny nieprzyjacielowi.

Zdaniem p.Hitlera walczą obecnie ze sobą dwa światopoglądy. Jeden reprezentowany przez Anglię i Amerykę - to kapitalizm,to panowanie złota,to bogactwo jednych a bezrobocie drugich i nędza mas pracujących. Drugi - państwo pracy i porządku,to gorączkowa wytwórczość. Nie złota,ale praca - praca ponad wszystko.

Czego kto chciał - trudno sprawdzić. Może Hitler - chciał pokoju.Ale zawsze mówił o wojnie i zawsze dowodził,że naród niemiecki,to naród wojowników. Może Hitler - wyznawał religię pracy,ale zawsze mówił o narodzie panów, który będzie korzystać z pracy innych narodów,niewolniczych. Może Hitler - wyznawał socjalizm,ale zawsze głosił t.zw.socjalizm narodowy,to jest nie współżycia ludów wolnych,ale uciemiężenie słabszych.

I postępował Hitler nie w myśl tego co chciał rzekomo,ale w myśl tego co mówił. Napadł na Polskę bez wypowiedzenia wojny.Bez wypowiedzenia wojny napadł również na Danię,Norwegię,Holandię. Nie czekając na pokój począł rozporządzać ludźmi i krajami.Przesiedlał i przesiedla Polaków,Francuzów, Ukraińców,Duńczyków, - przesiedlał i przesiedla samych Niemców tak,jak się jemu podobało.

Wbrew temu,czego "chciał",obniżył i obniża w dalszym ciągu,poziom życia wszystkich i nie tylko podbitych,ale samych Niemców. Zmniejszał ich płace zmniejszał ich spożycie ... A równocześnie stworzył raj dla kliki biurokracji i policji,których wyposażył we wszystko,którym dał ogromne płace, umeblował ich mieszkania sprzętami nakradzionymi z muzeów,z zamków królewskich z Wawelu i Wersalu. /Toć samo okrycie na nogi w aucie takiego Franka kosztowało 30.000 zł !/ Pod władzą Hitlera narodziła się tak kosztowna.tak wspaniała burżuazja,tak wspaniale żyjąca biurokracja,o jakiej świat nie marzył.

I jeżeli Hitler - czego innego chciał,co innego robił,a jeszcze co innego mówił - tym gorzej dla niego.

Teraz stanął w hali fabrycznej i usprawiedliwiał się. Bo jak wykręty,jak nędzne tłumaczenie się,brzmiała jego ostatnia mowa. "Błagałem o pokój - mówił on. - upokarzałem się niemal,przed obcymi dyplomatami !" - wołał w szale zapamiętania i histerii.

A któż,jeśli nie dyplomaci,ustępowali mu w sprawie Austrii,Czechosłowacji? A któż,jeśli nie dyplomaci wierzyli mu po zaborze Wiednia,że to jego ostatnia pretensja terytorialna Niemiec w Europie ? Kto,jeśli nie dyplomaci uwierzyli mu,że Sudety,to znów ostatnia jego pretensja,jak o tym zapewniał?

Wszystkie te zapewnienia były kłamstwem. I dziś poznał się na tym świat i temu kłamstwu wydał wojnę. I Hitler otoczony ze wszystkich stron,wprawdzie jedną część świata pokonał,ale druga - trwa. Co więcej,poczyna nacierać.

Więc Hitler ... idzie przemawiać do robotników. Jak Wilhelm II.

Ale Wilhelm II miał komu zdać władzę w Niemczech. Hitlerowi odbiorą ją zwycięzcy. Po Wilhelmie II Niemcy mogli się sami urządzić.Po Hitlerze rządzać będą Niemcy - zwycięzcy. Po Wilhelmie II - Niemcy jeszcze rosły - przegrawszy wojnę - wygrały pokój,by narzucić światu nową rzeźnię. Po Hitlerze Niemcy nie będą miały nic do wygrania,by nie mogły więcej grozić nikomu.

Anglia odpowiedziała Hitlerowi. Odpowiedziała mianowicie,że angielski pokój - to zgodne współżycie wszystkich narodów. A to się da urzeczywistnić

<u>T y l k o n a g r u z a c h N i e m i e c !</u>

---oooooOOoooo---